

Sygn. akt II AKa 116/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Wojciech Zaręba
Sędziowie:	SA Andrzej Kaczmarek SO del. do SA Agnieszka Pawłowska (sprawozdawca)
Protokolant	st.sekr.sąd. Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale Zbigniewa Nowosada prokuratora Prokuratury Okręgowej w Zamościu del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r.

sprawy **M. S., J. K. i D. B.**

oskarżonych z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 15 grudnia 2014 r., sygn. akt IV K 399/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając wniesione apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w L. i adw. Z. D. oraz adw. P. W. prowadzących Kancelarie Adwokackie w L. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem wynagrodzenia za wykonywaną z urzędu obronę odpowiednio oskarżonych: J. K., D. B. i M. S. w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych za II instancję ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. S., J. K. i D. B. oskarżeni zostali o to, że:

I. w dniu 24 czerwca 2013 roku w P. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu stosując przemoc poprzez wielokrotne bicie rękoma, kopanie i uderzenie drewnianym kijem po głowie wzięli udział w pobiciu D. K. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. a nadto stosując groźbę pozbawienia życia przystawiając do skroni D. K. przedmiot przypominający broń palną oraz do szyi ostrze noża

doprowadzili go stanu nieprzytomności, po czym zabrali w celu przywłaszczenia dowód osobisty serii (...), paszport serii (...) i prawo jazdy serii (...) na nazwisko D. K., pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 3950zł oraz cztery telefony komórkowe w tym marki N. nr (...), marki N. nr imei (...) oraz marki S. (...) b.d.b. i marki N. b.d.b o wartości nie niższej niż 755zł o łącznej wartości 4705zł na szkodę D. K. nadto dwie sztuki perfum o wartości 140zł i karty abonenckiej (...) na szkodę S. L., tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. zaś wobec J. K. przyjmując, iż powyższego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. będąc skazanym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Siedlcach sygn. IIK 94/02 z dnia 5 listopada 2002 roku za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 8 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14 lutego 1994 roku do 15 lutego 1994 roku, od 24 marca 1994 roku do 8 kwietnia 1994 roku, od 26 listopada 1996 roku do 9 lipca 1998 roku oraz 21 czerwca 2003 roku do 23 października 2009 roku, tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Lublinie w ramach czynu opisanego w pkt I uznał M. S., J. K. i D. B. za winnych tego, że w dniu 24 czerwca 2013 roku w P. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu w celu wymuszenia zwrotu 2.000 zł pożyczonych D. K. przez M. S., stosując przemoc poprzez wielokrotne bicie rękami i kopanie wzięli udział w pobiciu D. K. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na brak środków finansowych u dłużnika, po czym jako zastaw gwarantujący zwrot pożyczki zabrali cztery telefony komórkowe stanowiące własność pokrzywdzonego oraz usunęli z jego posiadania dokumenty, którymi nie mieli prawa wyłącznie rozporządzać w postaci dowodu osobistego serii (...), paszportu serii (...) i prawa jazdy serii (...) na nazwisko D. K., a także kartę abonencką (...) stanowiącą własność S. L., czym wyczerпали dyspozycję art. 191 § 2 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy czym J. K. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k., w ciągu 5 lat po odbyciu od dnia 14 lutego 1994 roku do 15 lutego 1994 roku, od 24 marca 1994 roku do 8 kwietnia 1994 roku, od 26 listopada 1996 roku do 9 lipca 1998 roku oraz 21 czerwca 2003 roku do 23 października 2009 roku kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach sygn. IIK 94/02 z dnia 5 listopada 2002 roku w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności za czyny z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i wymierzył M. S. karę roku pozbawienia wolności, J. K. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i D. B. karę roku pozbawienia wolności;

Ponadto uznał D. B. za winnego tego, że w dniu 24 czerwca 2013 roku w P. woj. (...), z mieszkania S. L. dokonał kradzieży dwóch sztuk perfum o wartości 140 zł na jej szkodę, czym wyczerpał dyspozycję art. 119 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 119 § 1 k.w. wymierzył mu karę 400 złotych grzywny.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca **M. S.** zaskarżając go w części dotyczącej wymiaru kary i zarzucił temu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 53 § 1 i 2 k.k., przez błędną jego wykładnię i konsekwencji rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonej bezwzględnej kary pozbawienia wolności i niezastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, polegającą na nieuwzględnieniu wszystkich dyrektyw zawartych w art. 53 § 1 i 2 k.k., w szczególności właściwości i warunków osobistych oskarżonej oraz jej zachowania i postawy po popełnieniu przestępstwa oraz w toku postępowania przed sądem I instancji.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie zawieszenia wykonania kary 1 roku pobawienia wolności na okres próby wynoszący 5 lat.

Ponadto apelację złożył obrońca **J. K.** zaskarżając orzeczenie to w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na bezpodstawnej odmowie udzielenia waloru pełnej wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego J. K.;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie nie dających się rozstrzygnąć w oparciu o dostępny materiał dowodowy wątpliwości na niekorzyść oskarżonego J. K.;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i przekształcenie tej oceny w ocenę dowolną, co skutkowało nieuprawnionym w świetle zgromadzonych dowodów ustaleniem, iż oskarżony J. K. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wydanie względem oskarżonego J. K. wyroku uniewinniającego, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I Instancji do ponownego rozpatrzenia.

Apelację złożył także obrońca **D. B.** zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że na podstawie przeanalizowanego w treści uzasadnienia niniejszej skargi apelacyjnej całokształtu materiału dowodowego można przypisać oskarżonemu D. B. winę za wzięcie udziału w wymuszeniu zwrotu 2000 złotych pożyczonych D. K. przez M. S. w sytuacji, gdy sąd odpowiedzialny za wydanie zaskarżonego wyroku przyznał w sposób bezpośredni, że dowody, na których ten sąd się oparł, zawierają wewnętrzne rozbieżności oraz że „tak ustalony stan faktyczny zawiera wiele niewiadomych co do konkretnych zachowań poszczególnych oskarżonych”;

2. w konsekwencji obrazę przepisów postępowania w postaci art. 391 § 1 i 3 k.p.k. poprzez brak właściwej kontroli nad treścią zeznań świadków, które jak przyznał Sąd Okręgowy „zawierają wewnętrzne rozbieżności” przy jednoczesnej nienależytej ocenie wiarygodności zeznań poszczególnych świadków i oskarżonych złożonych podczas rozprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł, o zmianę zaskarżonego wyroku, orzekając odmiennie co do istoty sprawy przez uniewinnienie D. B. od zarzutów aktu oskarżenia, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Z uwagi na fakt, iż obrońca oskarżonej M. S. nie złożył wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, Sąd Apelacyjny – na mocy art. 457 § 2 k.p.k. – odstąpił w tej części od sporządzenia pisemnych motywów wyroku.

Na wstępie należy podkreślić, że analiza przeprowadzonego w sprawie postępowania pozwoliła na przyjęcie, iż rozpoznający niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe starannie, zbierając kompletny materiał dowodowy poddający się w konsekwencji merytorycznej ocenie. Jednocześnie sąd ten spełnił wymagania procesowe i dokonał wszechstronnej oraz wnikliwej analizy, a także oceny zgromadzonego w ten sposób materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniom skarżących, wspomniana ocena dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 7kpk. Ocena ta jest, w uznaniu sądu odwoławczego, ze wszech miar poprawnie przeprowadzona, rzeczowa i logiczna, a jednocześnie pozostaje zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Ponadto Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby zawierała w rozumowaniu jakiegokolwiek błędy faktyczne, czy logiczne.

Podniesiony tymczasem przez obu skarżących fakt naruszenia zasady określonej w art. 5 § 2 kpk tj., sposobu rozstrzygania wątpliwości przez sąd w niczym przecież nie ogranicza zasady swobodnej oceny dowodów. Jeżeli więc z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie można apriorycznie zakładać, iż zachodzą „nie dające się usunąć wątpliwości”. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie oceny dowodów respektującej dyrektywy art. 7 kpk. Dopiero, gdy po wykorzystaniu wszelkich możliwości dowodowych i ocennych, gdy mimo tego wątpliwości nie dają się usunąć- należy je wy tłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2006 r., II AKa 232/05, Prokuratura i Prawo 2007/7- 8/42). Natomiast Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2006 r. w sprawie II KK 257/05 (OSNKW 2005/9/86) stwierdził, iż wynikające z materiału dowodowego różne wersje wydarzeń nie są równoznaczne z istnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 kpk, bo w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do

dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, to należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego.

Przechodząc do apelacji obrońcy J. K. zauważyć należy, że opiera się ona w zasadzie na jednym zarzucie przedstawionym w trzech kolejnych punktach, do sformułowania których skarżący użył jedynie innych określeń i podstaw. Wszystkie opierają się bowiem na kwestionowaniu sposobu oceny zachowania J. K. i jego wyjaśnień. Przede wszystkim, zgadzając się z sądem orzekającym, zebrany w sprawie materiał dowodowy stanowił trudny do oceny zbiór wielu zeznań pokrzywdzonego i wielu wyjaśnień każdego z oskarżonych, co utrudniało na pierwszy rzut jednoznaczną ocenę. Dopiero szczegółowa i żmudna analiza kolejnych sekwencji dowodów osobowych pozwoliła na ustalenie w sprawie stanu faktycznego. Słusznie sąd orzekający zauważył, iż zarówno zeznania pokrzywdzonego, jak i wyjaśnienia oskarżonych ulegały kolejnym ewolucjom, szczególnie te ostatnie w kierunku jak najbardziej korzystnym dla samych oskarżonych. Zatem sąd musiał ocenić zeznania D. K. w kontekście nie tylko wyjaśnień oskarżonych, ale i dowodów obiektywnych, które pozostawały bez związku z osobami oskarżonych czy pokrzywdzonego. Podkreślić jednak należy, że niejednoznaczność materiału dowodowego, w tym sprzeczności między dowodami osobowymi, a przy tym wewnętrzne sprzeczności w tychże dowodach, nie uniemożliwiły dokonania ich oceny, która jest zgodna ze wszystkimi dyrektywami procesu karnego. Sąd orzekający uniknął błędów logicznych w rozumowaniu i kierując się zasadami doświadczenia życiowego, ze wszech miar poprawnie ocenił dowody, stanowiące podstawę postępowania. Analiza przeprowadzonego postępowania wskazuje bezsprzecznie, że sąd przyjął najbardziej korzystną dla oskarżonych wersję wydarzeń, przy przyjęciu praktycznie wszystkich zmian w zeznaniach pokrzywdzonego oraz przy uwzględnieniu poszczególnych wyjaśnień, zatem zarzut z pkt 2 apelacji opierający się na tezie o rozstrzygnięciu nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego jest całkowicie chybiony. Sąd rozstrzygając poszczególne wątpliwości, rozstrzygał je właśnie na korzyść oskarżonych i w ten sposób w pełni zastosował art. 5 § 2kpk. Aktualna w tej mierze pozostaje uwaga z części wstępnej uzasadnienia. Zarzut z pkt 3 apelacji, jak już sąd wskazał na wstępie niniejszych rozważań, mieści się zakresowo w poprzednich zarzutach, zatem odnoszą się także do niego uwagi poczynione powyżej. Zauważyć należy, że uzasadnienie apelacji, oprócz szerokiego przytoczenia wyjaśnień oskarżonego i ich własnej oceny skarżącego, nie zawiera dokładniejszych wskazań, które uzasadniałyby postawione zarzuty w pkt 2 i 3, ograniczając się jedynie do zalecenia dla sądu przyjęcia bezkrytycznie wyjaśnień złożonych przez J. K. i w oparciu o ten dowód poczynienia wszelkich ustaleń. Z tych względów sąd w pierwszej kolejności ocenił zarzuty z pkt 2 i 3 apelacji. Identycznym celom służyć ma także zarzut z pkt 1 apelacji. Rzecz w tym, że sąd poprawnie ocenił te wyjaśnienia, na co wskazuje obszernie w tym przedmiocie uzasadnienie wydanego orzeczenia. Wyjaśnienia te zostały skorelowane z pozostałymi dowodami, a przypisany czyn odzwierciedla faktyczne sprawstwo J. K. i stopień jego winy. Sąd Apelacyjny zgadza się z oceną tychże wyjaśnień i w żadnym razie nie widzi sprzeczności w tym, że sąd orzekający daje wiarę w części określonemu dowodowi, jeżeli został on oceniony przez pryzmat innych wiarygodnych dowodów zebranych w sprawie. Tak stało się i w tym przypadku. Wymaganie natomiast od sądu I instancji, aby przyjął w całości i bezkrytycznie za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego stanowi właśnie pogwałcenie zasad przeprowadzenia poprawnej analizy dowodów, czego dokładnie domaga się w swojej apelacji skarżący. Sąd poprawnie zauważył, co zdaje się pomijać celowo apelacja, że rola i wina J. K. była relatywnie niższa, niż pozostałych oskarżonych, co znalazło przecież odzwierciedlenie w wymierzonej mu karze pozbawienia wolności, bowiem wymierzono mu karę ośmiu miesięcy, przy pozostałych karach w wymiarze po 1 roku dla każdego z oskarżonych. Sąd także wyłączył oskarżonego z odpowiedzialności za zniszczony sprzęt elektroniczny należący do S. L. oraz kradzieży dwóch sztuk perfum ustalając, że czynów tych dopuścili się w ramach ekscesu inni oskarżeni. Zatem sąd oceniając zebrany materiał dowodowy zindywidualizował poszczególne zachowania karalne każdego z oskarżonych i przyjęty tok myślenia, przedstawiony następnie w uzasadnieniu, nie nasuwa żadnych zastrzeżeń.

Odnosnie apelacji obrońcy D. B. co do zarzutu wskazanego w pkt 1, tj. dotyczącego „błędu w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegającego na przyjęciu, że na podstawie przeanalizowanego w treści uzasadnienia niniejszej skargi apelacyjnej całokształtu materiału dowodowego można przypisać oskarżonemu D. B. winę za wzięcie udziału w wymuszeniu zwrotu 2000 złotych pożyczonych D. K. przez M. S. w sytuacji, gdy Sąd odpowiedzialny za wydanie zaskarżonego wyroku przyznał w sposób bezpośredni, że dowody, na których ten Sąd się oparł, zawierają wewnętrzne rozbieżności oraz że „tak ustalony stan faktyczny zawiera wiele niewiadomych

co do konkretnych zachowań poszczególnych oskarżonych”, tut. sąd szczegółowo wypowiedział się w poprzedniej części uzasadnienia w odniesieniu do oceny sposobu przeprowadzonego postępowania. Warto jednak ponownie podkreślić, że wewnętrzne sprzeczności, czy zaistnienie w sprawie pewnych niewiadomych, na które powołuje się skarżący, nie wyklucza możliwości merytorycznej oceny zabranego w sprawie materiału dowodowego, o ile zostaje ona przeprowadzona na podstawie całokształtu przeprowadzonych dowodów, ocenionych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc po prostu z zastosowaniem art. 7 kpk. Sąd Apelacyjny ponownie podkreśla, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe zostało przez sąd okręgowy kompleksowo i poprawnie ocenione, a wnioski które stały się podstawą ostatecznego orzeczenia są logicznie i przekonująco sformułowane. Jednocześnie sąd w każdym przypadku rozstrzygał na korzyść oskarżonych wątpliwości, których nie dało się usunąć, czego dowodem jest w efekcie ostateczny kształt przypisanego czynu, zwierający najbardziej korzystną dla oskarżonych wersję. Podkreślić także ponownie należy, że nie jest rolą sądu bezkrytyczne przyjmowanie wyjaśnień oskarżonych, jeżeli stoją one w opozycji do innych dowodów, bowiem istotą postępowania jest ich ocena z perspektywy naczelnych zasad procesu. Do naruszenia art. 7 kpk prowadziłoby przyjęcie, za podstawę ustaleń faktycznych, jedynie i w całości wyjaśnień D. B. oraz analogicznie J. K.. Z omawianym zarzutem skorelowany jest także zarzut z pkt 2 apelacji, gdzie obrońca podnosi, iż sąd wykazał się brakiem kontroli zeznań poszczególnych świadków i oskarżonych złożonych w toku rozprawy. Powołując ten zarzut obrońca wskazał art. 391 § 1 i 3 kpk, chyba jedynie omyłkowo wskazując §3kpk, gdyż w niniejszej sprawie nie miał on w ogóle zastosowania. Natomiast powołując się na wyjaśnienia oskarżonych chodziło chyba o art. 389 kpk. Niezależnie jednak od powyższego, Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby w postępowaniu doszło do naruszenia zasad odczytywania zeznań świadków, czy wyjaśnień oskarżonych. Zatem także ten zarzut jest całkowicie bezzasadny. Podkreślić jednak należy, ponad to, co zostało wskazane powyżej, że D. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów, ale wskazał, iż w trakcie zdarzenia był odurzony alkoholem i narkotykami, stąd niewiele pamięta z przedmiotowych zdarzeń, na co słusznie wskazuje sąd orzekający w uzasadnieniu. Zatem, jak może także pamiętać, że przedmiotowych czynów nie dokonał i kwestionować poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne w sprawie, szczególnie że sami współoskarżeni opisują, jakiego rodzaju czynności podejmował on w czasie zdarzenia.

Z tych względów, podsumowując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny przyjął, iż dokonując ustaleń w zakresie faktów sąd merytoryczny uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonych, jak i na ich niekorzyść. Szczegółowo i precyzyjnie wskazał też, na jakich oparł się dowodach, czyniąc ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie. Ponadto, ustalając stan faktyczny i dokonując w tym zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, stanowisko swoje należycie i przekonująco uzasadnił, zgodnie z treścią art. 424 § 1 k.p.k., szczegółowo przedstawiając w pisemnych motywach wyroku tok swojego rozumowania. Precyzyjnie wskazał także powody, dla których uznał, że oskarżeni dopuścili się przypisanych im czynów.

Jednocześnie wymierzone oskarżonym kary nie noszą w żadnej mierze cech niewspółmierności w sensie ich zbytnej surowości, zatem i w tym zakresie stwierdzić należy prawidłowość wyroku sądu I instancji. Należyce bowiem ocenił orzekając, stopień społecznej szkodliwości przypisanych obu oskarżonym czynów i ich okoliczności osobiste. Zatem Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcie sądu dotyczące wymiaru żadnej z kar.

Rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz adw. A. D. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w L. i adw. Z. D. oraz adw. P. W. wynagrodzenia za wykonywaną z urzędu obronę odpowiednio oskarżonych: J. K., D. B. i M. S. w postępowaniu odwoławczym uzasadnia przepis art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2002 roku, Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.), zaś jego wysokość znajduje oparcie w treści § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych i ustaleniu, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa zapadło w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., gdyż – w ocenie Sądu Apelacyjnego – sytuacja materialna oskarżonych nie pozwala na uiszczenie przez nich tych należności.

W konsekwencji należy stwierdzić, że wniesione przez obrońców apelacje są bezzasadne w stopniu oczywistym.